WIERSZ

NA POGRZEB

Wielmożney Jmć Panny TEKLI

SUCHODOLSKIEY

PODCZASZANKI

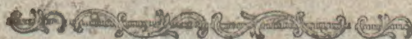
OD JEY PRZYIACIOŁKI

Wielmożney Jmć Panny CHRYSTYNY

GROTKOWSKIEY

SĘDZIANKI KRASNOSTAWSKIEY.

Dany dnia 17. *Marca Roku* 1783.



COż to ia ſłyſzę? co te znaczą Dzwony?
Biegay dowiedz ſię, co to ony głoſzą
Pewnie iuż czyiſić wiek ieſt umorzony.
Pewnie o Pacierz o Modlitwy proſzą?

 Tak





Tak ieſt... zapewne Tęklusia umarła,
Umarła Panna, znikł kwitnący kwiatek
Już ſwoie bole ſkończyła y ſtarła,
Wziąwſzy Grobowiec ſobie za Doſtatek



Okropna wieści bogday nieſłychana
Jakże mnię wiele trwożyſz y przerażaſz,
Jakże okrutną to ieſt dla mnie rana
Ze mi naymilſzą Przyiaciołkę zmarzaſz.



Cóż poſzlę w tropy za twoiemi zwłoki?
Co ie twa liczna Familia grzebie
Czy żeby prędko brały Cię Obłoki?
Czy abyś w moment cieſzyła ſię w Niebie?



Lecz po co takie mam Ci ſłać życzenia
Wſzak Ty takową roſkoſz iuż obięła
Twoie przymioty y śliczne myślenia
Tak zapewniaią abyś tam ſpoczęła.

Więc



Więc Ty ſię tam cieſz, a ia tu wraz z Twemi
Scigać Cię będę pamięcią z żałością
Ześ umieſzczona po między Swiętemi,
Takie nadzieie czuć będziem z radością



A zaś czy w kącie, czy w naywiękſzym (Tłumie
Wyznawać będę żeć Opieka ſzczera
Czy w śrzód dni Twoich czyli też przy (Trumie
W niczym nieſkąpa, ni żalu zawiera.



